

Kazimierz Świąś

RELACJA MIĘDZY PRACĄ A KAPITAŁEM
W SPOŁECZNYM NAUCZANIU KOŚCIOŁA.
WPROWADZENIE DO PROBLEMATYKI

„[...] ani kapitał bez pracy, ani bez kapitału praca istnieć nie może”

(Leon XIII, *Rerum novarum*, nr 15)

Ważnym wymiarem polskiej transformacji ustrojowej było wkroczenie na drogę gospodarki rynkowej. Weszliśmy w obręb świata kapitalistycznego. Po okresie nieukrywanego entuzjazmu, spora część społeczeństwa przeżywała trudne doświadczenia w zderzeniu z nową rzeczywistością. W takim kontekście pojawiały się obawy przed nieludzkim liberalizmem w gospodarce, a u niektórych odzywał się resentyment za dawnymi czasami. Obawy te znajdowały potwierdzenie w spostrzeżeniach analityków życia społecznego, którzy mówili o przegranych i wygranych transformacji, wykluczonych społecznie, skazanych na emigrację zarobkową, czy zepchniętych do statusu prekariuszy. Przyjęte w Polsce ścieżki prywatyzacji nie zawsze były przejrzyste. Ta sytuacja – przynajmniej w początkowych latach przemian – budziła uzasadnione opinie o krzywdzącej wyprzedaży polskiego majątku i niekorzystnym kształtowaniu struktury polskiej gospodarki [Kieżun 2013, 270-71]. Na to nałożyły się zjawiska szersze, jak kryzys finansowy w 2008 r., czy pandemia COVID-19. Jej reperkusje w życiu gospodarczym są do tego

KS. DR HAB. KAZIMIERZ ŚWIAŚ, PROF. KUL – Katedra Teologii Pastoralnej, Instytut Nauk Teologicznych, Wydział Teologii, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II; adres do korespondencji: Al. Raclawickie 14, 20-950 Lublin, Polska; e-mail: kswies@kul.pl; <https://orcid.org/0000-0003-1068-7240>

stopnia dotkliwe, iż w publicystycznym dyskursie o ekonomii coraz częściej pojawia się pojęcie „korona-kryzys”.

W interdyscyplinarnym dyskursie o realiach polskiej transformacji systemowej nie sposób pominąć społecznego nauczania Kościoła. Biskupi polscy, tak na szczeblu poszczególnych diecezji, jak i Konferencji Episkopatu Polski podejmują ocenę społecznej sytuacji zmian¹. Choć głos Kościoła na tematy gospodarcze nie zawiera konkretnych rozwiązań ustrojowych, to jednak proponowane zasady, zastosowane w dobrze rozpoznanej rzeczywistości, pomagają budować personalistyczny ład społeczny. Istnieją bowiem punkty styczne pomiędzy obszarami gospodarki i religii [Dylus 2016, 8]. W niniejszym opracowaniu analizie zostaną poddane wzajemne relacje pracy i kapitału, tak w historycznym procesie rozwoju gospodarki, jak i w czasach współczesnych. Ze względu na przekształcenia w strukturze społeczno-zawodowej oraz zmiany na rynku pracy, zagadnienie to wydaje się aktualne.

1. PRACA I KAPITAŁ W HISTORYCZNYM PROCESIE ROZWOJU GOSPODARKI

Stosunek między pracą i własnością był od samego zaistnienia społeczeństwa przemysłowego kluczowym tematem etyczno-społecznej i politycznej dyskusji. Społeczeństwo przemysłowe rozdzieliło pracę i kapitał, stworzyło pracę najemną, a z nią zależność pracowników. „Wówczas to wśród wielu nadużyć, powstało przeciwieństwo między pracą a kapitałem. Po jednej stronie posiadacze produkcji, ustalając płace głodowe, zagarniali cały dochód, nadwartość [...]. Robotnicy zaś byli wyjęci spod prawa, zrujnowanego przez rewolucję francuską – bez prawa koalicji, zabezpieczeń socjalnych, bez możliwości uczestniczenia w życiu kulturalnym i politycznym” [Krucina 1995, 179]. Propozycje socjalistyczne zmierzające do rozwiązania tego problemu podpowiadały zniesienie prywatnej własności środków produkcji, co miało dokonać się na drodze rewolucji. Ale i tu robotnicy stali się niewolnikami ideologicznego despotyzmu. Aby dobrze zrozumieć, na czym polegają wzajemne relacje kapitału i pracy w przeszłości i obecnie, aby właściwie ocenić

¹ Zob.: *Kościół wobec życia społeczno-gospodarczego*, w: *II Polski Synod Plenarny (1991-1999)*, Pallottinum, Poznań 2001, s. 65-81; *W trosce o człowieka i dobro wspólne. Dokument Konferencji Episkopatu Polski przygotowany przez Radę ds. Społecznych*, Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos, Tarnów 2012.

je z punktu widzenia społecznego nauczania Kościoła, trzeba odwołać się do okoliczności, które towarzyszyły wylaniu się nowej formy gospodarki na przełomie XVIII i XIX w. Okoliczności te, nazywane ogólnie rewolucją przemysłową, trafnie scharakteryzował etyk społeczny B. Sutor, wyróżniając jej aspekt technologiczny, ekonomiczny, socjologiczny, polityczny oraz ideowy. Technologicznie chodzi o rozkwit nauk przyrodniczych, techniczne zastosowanie odkryć i wynalazków. Maszyna zastąpiła pracę setek ludzi, nastąpiła koncentracja siły roboczej w fabrykach. W aspekcie ekonomicznym zwraca się uwagę na nowy sposób gospodarowania, oparty na prywatnym kapitale. Dotychczasowa gospodarka obliczona na pokrycie określonych potrzeb została zastąpiona gospodarką zarobkową, która wytwarza dobra dla anonimowego rynku, o który trzeba walczyć w drodze konkurencji. Socjologicznie biorąc, opisywany przełom polegał na zanikaniu społeczeństwa stanowego, najpierw przez pojawienie się gospodarczo skutecznego stanu mieszczańskiego, potem przez powstanie licznej grupy pracowników najemnych (proletariat). Wyrazem zmian politycznych było w niektórych krajach obalenie monarchii i tworzenie się zrębów państwa prawa. Ideowo chodziło o zwycięstwo idei europejskiego oświecenia wraz z jego zaufaniem w rozum ludzki, postęp wolności i dobrobyt [Sutor 1994, 256-57].

Antynomia pomiędzy pracą a kapitałem nie jest abstrakcyjnym pojęciem. Jako konkretne zjawisko miała miejsce w określonej sytuacji społecznej. Możemy ją rozpatrywać na podwójnej płaszczyźnie związanej z pojmowaniem kapitalizmu w ogóle. O. von Nell-Breuning pod pojęciem kapitalizmu rozumie taki system gospodarowania, w którym praca i kapitał są ustawione wobec siebie tak, że istnieją dwie różne grupy ludzi, z których jedna wkłada tylko kapitał, druga tylko pracę, przy czym cały proces produkcyjny jest organizowany i kierowany przez tych, którzy włożyli do tego procesu kapitał [Von Nell-Breuning 1983, 85]. W etycznej ocenie kapitalizmu O. von Nell-Breuning proponuje odróżnić kapitalizm pojmowany jako forma gospodarowania, od kapitalizmu jako porządku społecznego. Ważną cechą tego pierwszego jest właśnie rozgraniczenie pracy i kapitału, który może przybierać różną postać. Kapitał mogą posiadać prywatni ludzie i wynajmować pracowników (kapitalizm prywatny). Państwo jest właścicielem i dzieli pracę oraz jej rezultaty (kapitalizm państwowy). Społeczne stowarzyszenia, np. spółdzielnie czy spółki, posiadają kapitał. Jest to najslabszy, ale niemniej rozdział, bo i w tym przypadku pojedynczy człowiek nie dysponuje swobodnie swoim miejscem pracy [Sutor 1994, 260-61].

Kapitalizm w swojej dziewiętnastowiecznej formie przyczynił się do powstania nowego porządku społecznego, a wraz z nim zrodził tzw. robotniczą kwestię społeczną. To jednak, co od dawna w kościelnym nauczaniu społecznym było przedmiotem krytyki, to nie sposób produkcji, ale właśnie ów kapitalistyczny porządek społeczny. Oczywiście nie musi on wynikać z kapitalistycznego sposobu gospodarowania. Ten porządek wiąże się ze strukturą (ustrojem) własności, ale w jeszcze większym stopniu z politycznym porządkiem ramowym, w którym gospodarowanie przebiega. Kapitalistyczny porządek społeczny oznacza, że właściciele kapitału, tak przy kształtowaniu porządku gospodarczego, jak i w procesie produkcji, jednostronnie potrafią forsować swoje interesy, utrzymują pracowników najemnych w zależności, a pracowników pozbawionych całkowicie ochrony prawnej w dziedzinie socjalnej [tamże, 61].

Symptomy kapitalistycznego porządku opisuje papież Pius XI w encyklice *Quadragesimo anno*²: „Przed wszystkim uderzającym w naszych czasach zjawiskiem jest skupienie się nie tylko samych bogactw, ale także ogromnej potęgi i despotycznej władzy gospodarczej w rękach niewielu [...]. Oto są ostateczne skutki panowania ducha indywidualizmu [...] wolna konkurencja doprowadziła do samozagłady – miejsce wolnego handlu zajęło ujarzmienie życia gospodarczego przez garść ludzi, za żądzą zysku przyszła nieokiełznana dążność do panowania, całe życie gospodarcze stało się straszliwie twardym, bezlitosnym i brutalnym” (nr 105 i 109).

W nauczaniu społecznym Leona XIII i Piusa XI znajdujemy propozycje likwidacji przeciwieństwa pracy i kapitału. Opierały się one przede wszystkim na reformach strukturalnych, np. dążenie do współwłasności. Instytucja własności odgrywała tutaj rolę decydującą. W encyklice *Rerum novarum*³ nie ma *expressis verbis* wskazania na pierwszeństwo pracy, jednak stanowisko papieża Leona XIII prowadzi, przynajmniej pośrednio, do eksponowania kapitału i własności w rozwiązywaniu kwestii społecznej. „Jak poszczególne członki w ciele ludzkim zestrzajają się i tworzą harmonijny zespół, tak

² Pius PP. XI, *Litterae encyclicae de ordine sociali instaurando et ad evangelicae legis normam perficiendo*, in annum XL post editas Leonis XIII litteras encyclicas «*Rerum novarum*» *Quadragesimo anno* (15.05.1931), AAS 23 (1931), s. 177-228 [dalej cyt.: QA]; tekst polski w: *Dokumenty Nauki Społecznej Kościoła*, red. M. Radwan, L. Dyczewski, A. Stanowski, Redakcja Wydawnictw KUL, Rzym–Lublin 1987, cz. 1, s. 67-101.

³ Leo PP. XIII, *Litterae encyclicae de conditione opificum Rerum novarum* (15.05.1891), ASS 23 (1890-1891), s. 641-70 [dalej cyt.: RN]; tekst polski w: *Dokumenty Nauki Społecznej Kościoła*, cz. 1, s. 41-65.

w społeczeństwie ludzkim dwie klasy przez naturę skazane są na siebie po to, by się ze sobą łączyły w zgodzie. Jedna drugiej bezwzględnie potrzebuje i ani kapitał bez pracy, ani praca bez kapitału istnieć nie może” (nr 15). W podobnym tonie wypowiadał się Pius XI, akceptując ustrój gospodarczy, gdzie jedni wnoszą kapitał, a inni pracę. Nie potępił kapitalizmu, ale jego moralną ocenę uzależnił od tego, na jakich warunkach kapitał wynajmuje robotników do pracy (QA 101). Trzeba zatem podkreślić, że już na początku XX w. nauczanie społeczne Kościoła wiele razy nawiązuje do współwłasności, jako sposobu rozwiązania konfliktu pracy i kapitału.

Forma kapitalizmu, zwana pierwotnym czy prymitywnym, ewoluowała w kierunku gospodarki wolnorynkowej. Złożyło się na to wiele czynników wewnętrznych i zewnętrznych. Były to: ograniczona interwencja państwa, wzrost znaczenia związków zawodowych, postęp w technice i organizacji produkcji, ewolucja teorii ekonomicznych, ruchy socjalistyczne, myśl katolicko-społeczna, która ciągle domagała się dowartościowania etyki w porządku gospodarowania [Piwowski 1993, 107-109].

2. WSPÓŁCZESNA POSTAĆ RELACJI PRACY I KAPITAŁU

Katolicka nauka społeczna obnażyła nieadekwatność klasycznych teorii liberalnych uzasadniających rozdział i przeciwstawienie kapitału i pracy. Nowe formy organizacji gospodarki, restrukturyzacja przedsiębiorstw często związana z redukcją zatrudnienia, powstanie nowych sektorów produkcji, globalizacja rynków wystawiają pracowników na niebezpieczeństwo wykorzystania w trybach globalnej ekonomii. Polaryzuje się także rynek pracy. Obok wykwalifikowanych specjalistów z wysokimi dochodami i pewnym statusem zatrudnienia, pojawiają się grupy pracujących w niepełnym wymiarze, samozatrudniających się, pracujących w kilku miejscach oraz narażonych na duże ryzyko utraty pracy [Marody 2004, 232-33]. Dzisiejsze nauczanie społeczne Kościoła, podejmując kwestie stosunku pracy i kapitału, ukazuje zarówno pierwszeństwo pierwszej nad drugim, jak też ich komplementarność. W *Kompendium Nauki Społecznej Kościoła*⁴ czytamy: „Między pracą

⁴ Pontificio Consiglio della Giustizia e della Pace, *Compendio della dottrina sociale della Chiesa*, Città del Vaticano, Libreria Editrice Vaticana 2004; tekst polski: Papieska Rada Iustitia et Pax, *Kompendium Nauki Społecznej Kościoła*, Wydawnictwo „Jedność”, Kielce 2005 [dalej cyt.: KNSK].

a kapitałem powinna istnieć komplementarność: sama wewnętrzna logika procesu produkcyjnego wskazuje na konieczność ich wzajemnego przenikania się i potrzebę powołania do życia systemów ekonomicznych, w których antynomia pracy i kapitału zostanie przezwyciężona” (KNSK 277).

W encyklice *Laborem exercens*⁵ Jan Paweł II wskazał trop do rozwiązania konfliktu między pracą i kapitałem. Jego spojrzenie na antynomie tych dwóch czynników produkcji uwzględnia zarówno okoliczności społeczne, które są zmienne, jak też stałe i zawsze aktualne prawdy antropologii chrześcijańskiej. Papież stwierdził, że przeciwstawienie pracy i kapitału miało swe źródło nie tylko w nurtach filozoficznych i teoriach ekonomii, ale też w ekonomiczno-społecznej praktyce tamtych czasów, rozwijającej się gwałtownie industrializacji, w której dostrzeżono możliwość intensywnego pomnożenia bogactw materialnych, czyli środków, a przeoczono cel, czyli człowieka, któremu te środki mają służyć. Ten błąd może się powtórzyć. W ocenie papieskiej, krzywdzący charakter ustroju pracy nie polega tylko na nieprawidłowościach płacowych. Diagnoza postawiona przez Jana Pawła II jest bardziej dalekowzroczna. Píše on: „Słusznym, zgodnym z samą istotą sprawy; słusznym, to znaczy wewnętrznie prawdziwym i zarazem moralnie godziwym może być taki ustrój pracy, który u samych podstaw przezwycięża antynomię pracy i kapitału, starając kształtować się wedle zasady merytorycznego i faktycznego pierwszeństwa pracy, podmiotowości ludzkiej pracy oraz jej sprawczego udziału w całym procesie produkcji, i to bez względu na charakter wykonywanych przez pracowników zadań” (LE 13). To „pierwszeństwo pracy” powinno być rozumiane szeroko, tak jak pojmowana jest w tej encyklice praca ludzka. Pierwszeństwo pracy, o którym mówi Papież, dotyczy każdego rodzaju pracy, zarówno pracy specjalistów wymagającej wysokich kwalifikacji, jak też pracy robotników niewykwalifikowanych [Schneider 1999, 44]. Jan Paweł II odsłonił tutaj swoistą pułapkę, jaka skrywa się w ekonomicznym sposobie mówienia o dwóch czynnikach produkcji. Jest to tylko zwodnicza metafora o wzajemnym uzupełnianiu się kapitału i pracy, która w gruncie rzeczy zataja organizacyjną przewagę właścicieli w procesie produkcji i zamiast przyczyniać się do budowania solidarności, powoduje poddaństwo pracy i pogłębia wzajemne przeciwstawienie.

⁵ Ioannes Paulus PP. II, *Litterae encyclicae de labore Humano Laborem exercens* (14.09.1981), AAS 73 (1981), s. 577-647 [dalej cyt.: LE]; tekst polski w: *Dokumenty Nauki Społecznej Kościoła*, cz. 2, s. 205-42.

W antynomii kapitału i pracy zawierał się podstawowy błąd, który można nazwać błędem ekonomizmu, jeśli weźmie się pod uwagę pracę w kategoriach celowości ekonomicznej. Jan Paweł II, stawiając zasadę pierwszeństwa pracy przed kapitałem, skierował na inne tory etyczną dyskusję o relacji tych dwóch czynników produkcji. Uwzględnia ona nie tylko zmieniające się okoliczności społeczne, ale też stałe i zawsze aktualne prawdy antropologii chrześcijańskiej. Tutaj widać nowość, którą Jan Paweł II wnosi do refleksji nad relacją pracy i kapitału. Tą nowością jest wytyczenie kierunku rozwiązania współczesnych kwestii społecznych, w tym też problemu antynomii pracy i kapitału [Święś 2014, 215-19].

Należy podkreślić, że dotychczasowe propozycje Kościoła dotyczące rozwiązania kwestii społecznej, przewyciężenia konfliktu pracy i kapitału oscylowały najczęściej wokół własności. Kościół bronił prywatnego posiadania, zwłaszcza wobec roszczeń socjalizmu. Jan Paweł II ukazuje nieco inny horyzont w budowaniu porządku gospodarczego. Sięga do samych podstaw antynomii między pracą a kapitałem, a tym samym do elementarnych przyczyn kwestii społecznej. Opowiada się za pierwszeństwem pracy przed własnością, jej podmiotowością oraz uznaniem jej sprawczego udziału w procesie wytwórczym. Nie ma oczywiście gotowej recepty dla tego systemu rozwiązań. Podkreślane przez encyklikę *Laborem exercens* pierwszeństwo pracy przed kapitałem odrzuca walkę klas i opowiada się za modelem współpracy na zasadzie partnerskiej. Zresztą we współczesnej gospodarce, poprzez akcje lub w inny sposób, pracownicy są współwłaścicielami kapitału przedsiębiorstwa. Świat pracy i świat kapitału tworzą ludzie. Ich zjednoczenie dokonuje się współcześnie najczęściej w przedsiębiorstwie, które według nauki Kościoła jest czymś więcej niż tylko techniczno-praktyczną współpracą intelektu, kapitału i pracy. Przedsiębiorstwo jest także formą ludzkiej wspólnoty i powinno służyć człowiekowi dla zaspokajania potrzeb materialnych i duchowych oraz postępu społecznego i gospodarczego [Fel 2003, 97].

W katolickiej nauce społecznej zasada pierwszeństwa pracy przed kapitałem jest rozważana w wielu aspektach. Podstawowym jest aspekt ontologiczny – osoba jest podmiotem pracy. Godność osoby ludzkiej i jej współdziałanie w Boskim dziele stwórczym, będące podstawą godności pracy, stanowią o jej pierwszeństwie. W aspekcie genetycznym kapitał jest efektem pracy kiedyś wykonanej, efektem dorobku i doświadczenia poprzednich pokoleń. Człowiek pozostaje zawsze podmiotem sprawczym w stosunku do nawet „inteligentnego” czynnika instrumentalnego. Aspekt funkcjonalny oznacza, że narzędzia

nie mają podmiotowości sprawczej. Czynnikiem decydującym postępu jest zawsze człowiek tworzący nowe idee. Istotnym czynnikiem rozwoju gospodarczego jest wykształcenie i zastosowanie wiedzy naukowej. Aspekt etyczny osadzony jest na osobowej godności pracującego człowieka i wynikającej z niej godności pracy [Mazurek 1993, 11-15]. Sformułowana przez Jana Pawła II zasada pierwszeństwa pracy przed kapitałem nie może być postrzegana jako gotowy przepis na ustroj zakładów pracy i przedsiębiorstw, nie może też bezpośrednio regulować stosunku pracodawców i robotników. Wytycza jednak kierunek działania dla pracowników najemnych i przedsiębiorców, którzy z fantazją, ale i wiedzą fachową powinni starać się o polepszenie sytuacji [Roos 1982, 10-11]. W nowoczesnych przedsiębiorstwach pracują ludzie przy daleko idącym podziale pracy, pełniący zróżnicowane funkcje i pozostający we wzajemnej zależności. Dlatego też Kościół w swym nauczaniu podejmuje kwestie podmiotowości ludzkiej pracy, porządku przedsiębiorstwa, partycypacji pracowniczej. W nich można znaleźć kierunek poszukiwań dla właściwego ułożenia relacji między światem pracy i światem kapitału.

Myśl społeczna Kościoła sprzeciwia się redukcjonistycznemu oddzieleniu pracy od jej podmiotu i sprawcy. Akcentuje podmiotowy wymiar pracy ludzkiej. W tym sensie praca uczestniczy w godności osoby, gdyż jest ona działaniem bytu ludzkiego, który jest istotą rozumną, wolną i posiadającą sumienie. Na godność pracy wskazuje też powołanie człowieka do pracy przez Boga. Praca widziana jest jako wartość i dobro. Katolicka nauka społeczna wartość pracy widzi w aspekcie antropologicznym, moralnym, religijnym, kulturowym i gospodarczym [Mazurek 1993, 7-11]. Ta bogata treść pracy ludzkiej i jej celów sprawia, że nie może być ona zredukowana do towaru, a umowa o pracę do umowy kupna-sprzedaży [Fel i Kupny 2000, 129]. Ludzie odpowiedzialni za kształtowanie mechanizmów ustroju gospodarczego powinni być otwarci na inicjatywy, które uszanują wymienione wartości ludzkiej pracy. Nie oznacza to pomijania takich kryteriów w ocenie pracy, jak: efektywność, jakość, wykształcenie, użyteczność publiczna. Jednak podstawowym kryterium jest godność osoby ludzkiej. Na drodze do łagodzenia sprzeczności między pracą a kapitałem trzeba zwrócić uwagę na myśl, że praca buduje wspólnotę, a zatem prowadzi do społecznego partnerstwa [Schasching 1997, 602-603].

Stosunki pomiędzy pracą a kapitałem znajdują swój konkretny wyraz w ustroju przedsiębiorstwa, gdzie też możliwe są zasady demokratyzacji. Pius XI, pochodzący z rodziny przedsiębiorców, zauważył, że na przedsiębiorstwo

składają się: kapitał, praca oraz rozum, który oznacza kierownictwo i inicjatywę gospodarczą (QA 69). Ważne jest jednak pytanie, w jakim stosunku wobec siebie te faktory pozostają i tworzą funkcjonalną jedność. Nauka społeczna Kościoła widzi w przedsiębiorstwie przede wszystkim formę ludzkiej wspólnoty, której duch przenika relacje między jednostkami, jak i różne funkcje i stanowiska. Jan Paweł II przypomina w encyklice *Centesimus annus*⁶, że celem przedsiębiorstwa nie jest wyłącznie wytwarzanie zysku, ale samo jego istnienie jako wspólnoty ludzi, którzy na różny sposób dążą do zaspokojenia potrzeb. Nie wyklucza to znaczenia rachunku ekonomicznego. Kościół docenia zysk, ale nie jako jedyny wskaźnik dobrego funkcjonowania przedsiębiorstwa. Może się bowiem zdarzyć, że mimo poprawnego rachunku ekonomicznego, ludzie, którzy stanowią najcenniejszy majątek przedsiębiorstwa, są poniżani i obraża się ich godność. Obok negatywnej moralnej kwalifikacji, takie działania na dłuższą metę nie sprzyjają efektywności gospodarczej przedsiębiorstwa (CA 35). Te propozycje adresowane są nie tylko do pracowników, ale też pracodawców. Przytoczone myśli Jana Pawła II wskazują na docelowy kierunek reformy przedsiębiorczości. Jest nim partnerstwo kapitału i pracy, w którym znajduje konkretne zastosowanie zasada solidarności [Krucina 1995, 153]. W podobnym duchu wypowiedział się także Benedykt XVI w encyklice *Caritas in veritate*⁷. „Zysk jest pożyteczny, jeśli jako środek skierowany jest do celu nadający mu sens zarówno co do tego, jak go uzyskać, jak i do tego, jak go wykorzystać. Wyłączny cel zysku, jeśli został źle osiągnięty i jeśli jego ostatecznym celem nie jest dobro wspólne, rodzi ryzyko zniszczenia bogactwa i tworzenia ubóstwa” (CV 21). Komentatorzy stwierdzają, że Benedykt XVI zwraca uwagę na powiększanie się światowego bogactwa, ale też na rosnące nierówności, na to, że ubożeją pewne kategorie społeczne i pojawiają się nowe formy ubóstwa [Adamczyk 2019, 37].

Na relację między pracą i kapitałem trzeba też spojrzeć z perspektywy trychotomicznej struktury przedsiębiorstwa, odróżniając przedsiębiorców

⁶ Tenże, *Litterae encyclicae Venerabilibus in Episcopatu Fratribus Clericisque et Religiosis Familiis, Ecclesiae Catholicae Fidelibus universis necnon bonae voluntatis hominibus saeculo ipso Encyclicis ab editis litteris «Rerum novarum» transacto Centesimus annus* (1.05.1991), AAS 83 (1991), s. 793-867 [dalej cyt.: CA]; tekst polski w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2005, s. 617-702.

⁷ Benedictus PP. XVI, *Litterae encyclicae de humana integra progressionem in caritate veritateque Caritas in veritate* (29.06.2009), AAS 101 (2009), s. 641-709 [dalej cyt.: CV]; tekst polski: Benedykt XVI, *Caritas in veritate*, TUM Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 2009.

(zarząd), właścicieli, i pracowników. Przedsiębiorca jest odpowiedzialny w równej mierze za własność i pracę, które zostały mu powierzone. Jego decyzje powinny uwzględniać interesy właścicieli i pracowników [Fel i Kupny 2000, 111]. Dla osiągnięcia sukcesu ekonomicznego przedsiębiorca-właściciel, czy nawet sam menadżer pracuje z olbrzymim zaangażowaniem i często dłużej niż podlegli mu służbowo pracownicy. Staje się nieraz „pierwszym pracownikiem” przedsiębiorstwa. Jan Paweł II zwraca uwagę na ryzyko, jakie przedsiębiorca często musi ponieść, na męstwo we wprowadzaniu trudnych decyzji, rozpoznanie w porę ludzkich potrzeb, wiarygodność i wierność w relacjach międzypersonalnych (CA 32). W takiej sytuacji konflikty w przedsiębiorstwie mogą rodzić się na linii: przedsiębiorca – właściciel lub przedsiębiorca – pracownik, a nie jak dawniej na linii kapitał – praca. Okazuje się, że podstawą władzy kierowania nie jest tylko własność, ale twórcza praca, oparta na wysokich kwalifikacjach. Szczególna pozycja pracy w całym porządku gospodarczym zmusza do rewizji ciągle dominującego poglądu, że podstawą zarządzania przedsiębiorstwem jest tytuł własności środków produkcji. Relacja między pracą a kapitałem znajduje swój wyraz również w uczestnictwie pracowników we własności, w zarządzaniu nią oraz korzystaniu z jej owoców. Jest to wymóg zbyt często pomijany, którego znaczenie należałoby wyraźnie podnieść. Każdy na podstawie swej pracy ma pełne prawo uważać siebie równocześnie za współgospodarza wielkiego warsztatu pracy, przy którym pracuje wraz ze wszystkimi (KNSK 281). Zdaniem Jana Pawła II, istnieją racje domagania się przez pracowników poszerzenia zakresu ich udziału w życiu przedsiębiorstwa. Po pierwsze, pracownik obdarzony jest godnością osobową, powinien więc być współorganizatorem miejsca swojej pracy. Drugim powodem jest efektywność ekonomiczna działań przedsiębiorstwa. Trzeba przyznać, że dzisiejsze poszukiwania rozwiązań w tym względzie bliskie są spojrzeniu katolickiej nauki społecznej, afirmującej potrzebę humanistycznych propozycji, takich, które dążą do uzgodnienia pragmatyzmu z zasadami moralnymi [Kampka 1991, 39-40]. Docenia się coraz bardziej rolę pomysłowości, inteligencji, kreatywności danego pracownika. Personalistyczny model organizacji miejsca ludzkiej pracy wymaga jednak pewnego poziomu dojrzałości społecznej świata pracy, solidarności, rzetelności, zaangażowania na rzecz dobra wspólnego.

Partycypacja pracowników w życiu przedsiębiorstwa może dotyczyć kapitału, zysków oraz zarządzania. Jest to wyrazem demokratyzacji przedsiębiorstwa, która ma za podstawę zasadę pierwszeństwa osoby przed rzeczą

oraz pracy przed kapitałem. Sposób realizacji tej zasady i jej praktyczne konsekwencje stanowią przedmiot dyskusji wśród etyków życia gospodarczego. Duża grupa przedsiębiorców nie jest przecież właścicielami majątku, tylko jako menadżerowie nim zarządza. W wielkich przedsiębiorstwach nastąpił rozdział między funkcją przedsiębiorcy a akcjonariuszami. Ostatecznie menadżerów można też uznać za pracowników najemnych, niezależnie, czy działają na zlecenie prywatnych lub państwowych dawców kapitału. Od przedsiębiorców-właścicieli różni ich to, że nie jest dla nich istotne, kto jest właścicielem kapitału. To zapewne miał na myśli F.J. Mazurek, wyrażając opinię, że „lepszą formą transformacji gospodarki byłych państw realnego socjalizmu jest prywatyzacja zarządzania niż powszechna prywatyzacja” [Mazurek 1993, 60].

O ile wskazane wyżej dwa pierwsze obszary pracowniczej partycypacji nie budzą na ogół kontrowersji, a ich rozwiązania są powszechnie znane (np. udział przez posiadanie akcji), o tyle partycypacja w zarządzaniu staje się problemem dyskusyjnym. Według nauki społecznej Kościoła, prawo do partycypacji w zarządzaniu jest wyrażeniem zasady pierwszeństwa pracy przed kapitałem. Powinno gwarantować humanistyczne warunki pracy, nawet przy nieuniknionej zależności od nadrzędnych instancji decyzyjnych. Wynika to z antropocentrycznej orientacji katolickiej nauki społecznej. Jeśli osoba ludzka jest źródłem i celem życia gospodarczego, a celem pracy, obok tworzenia dóbr i usług, jest osobowe doskonalenie się, to każdy pracownik powinien mieć możliwość określenia formy tej działalności. W encyklice *Mater et Magistra*⁸ Jan XXIII napisał: „Do zasad sprawiedliwości trzeba jednak dostosować nie tylko system rozdziału wytworów ludzkiej pracy, lecz także warunki, w których ludzie dobra te wytwarzają. W samej bowiem naturze człowieka jest zakorzenione wymaganie, by ten, kto w działalność wytwórczą wnosi wkład swej pracy, miał również prawo uczestniczenia w zarządzaniu przedsiębiorstwem oraz osobistego doskonalenia się przez wykonywaną pracę” (nr 82). Jan Paweł II uznał, że „ludzie pracy mają prawo zabiegać o pełne poszanowanie ich godności oraz szerszy zakres udziału w życiu przedsiębiorstwa, tak by, nawet pracując razem z innymi i pod kierunkiem innych mogli w pewnym sensie «pracować na swoim»,

⁸ Ioannes PP. XXIII, Litterae encyclicae de recentioribus rerum socialium processibus ad christianam praecepta componendis *Mater et Magistra* (15.05.1961), AAS 53 (1961), s. 401-64; tekst polski w: *Dokumenty Nauki Społecznej Kościoła*, cz. 1, s. 219-68.

używając swej inteligencji i wolności” (CA 43). W zależności od uwarunkowań historycznych można wskazać różne koncepcje udziału pracowników w zarządzaniu przedsiębiorstwem. Koncepcja klasowa, związana z partiami lewicowymi wyklucza partnerski dialog pracowników z właścicielami, gdyż to jest sprzeczne z ideą walki klasowej. Przedstawiciele takiej opcji będą dążyć do kontroli działalności gospodarczej. Przykładem może być działalność związków zawodowych związanych z partiami socjalistycznymi i komunistycznymi. Nauka społeczna Kościoła taką wizję zdecydowanie odrzuca (KNSK 305-306). Koncepcja solidarystyczna, prezentowana przez ruchy chrześcijańskie i związane z nimi organizacje zawodowe, zakłada partnerską współpracę kapitału i pracy. Stosowana jest często na terenie Niemiec i Austrii. Koncepcja reformistyczna lokuje się pomiędzy poprzednimi. Zakłada ona ewolucję systemu kapitalistycznego, w której partycypacja pracownicza daje impuls. Znana jest głównie w krajach skandynawskich i w Niemczech. W praktyce ekonomicznej żadna z tych koncepcji nie występuje w czystej formie, lecz w zależności od sytuacji politycznej stosowane są różne rozwiązania kompromisowe [Kupny 2003, 99-100].

Udział w zarządzaniu może dotyczyć bardzo różnorodnych spraw. Są to sprawy personalne i socjalne (zatrudnienia, zwolnienia, urlopy, awanse, sprawy organizacyjne). Najwięcej dyskusji wzbudza sprawa wpływu pracowników na decyzje gospodarcze firmy. Przeciwnicy takiego udziału jako argumenty podają utrudnienie elastyczności i szybkości podejmowania decyzji przez przedsiębiorców, możliwość hamowania decyzji innowacyjnych i racjonalizacyjnych w obawie przed zmianami. Zwolennicy wymieniają realizację demokratyzacji w przedsiębiorstwie, większe zespolenie pracownika z przedsiębiorstwem i wzrost jego odpowiedzialności, możliwość kontroli władzy wielkich przedsiębiorstw [Fel i Kupny 2000, 122-30].

Spośród krajów Unii Europejskiej niemiecka gospodarka może pochwalić się najbardziej zaawansowanymi regulacjami prawnymi udziału pracowników w zarządzaniu zakładem i przedsiębiorstwem. Niemały udział w tym mają ugrupowania zorientowane na chrześcijańską naukę społeczną. Jest to wynikiem silnych tradycji katolicyzmu społecznego w tym kraju. Ustawowa instytucjonalizacja pracowniczej partycypacji przyczyniła się tam do wzrostu wzajemnego zrozumienia między kapitałem, managementem i lobby pracowniczym. M. Spieker zauważa, że mimo krytycznych głosów, system współdecydowania pracowniczego w RFN ostatecznie się sprawdził. Miał pozytywny wpływ na ukształtowanie się świadomości wspólnych interesów

i wspólnej odpowiedzialności stron na rynku pracy. Ta świadomość wytrzymała nawet momenty kryzysu, a pracownika utwierdziła w przeświadczeniu, że jest on podmiotem w zakładzie i że przez swoją pracę może stawać się bardziej człowiekiem [Speiker 1997, 340].

Prawo do partycypacji pracownika w zyskach, we własności i we współdecydowaniu o przedsiębiorstwie należy do podstawowych praw ludzi pracy. Wielu autorów zajmujących się katolicką nauką społeczną zauważa, że kierunek przekształceń modelu przedsiębiorstw powinien zmierzać do podobnej formy demokracji, jaka jest w systemach politycznych. Trzeba też wspomnieć, że pod wpływem katolickiej myśli społecznej odżyła idea akcjonariatu pracy w USA i Europie Zachodniej [Fel 2003, 163-69]. Na przypomnienie zasługuje też projekt tzw. „płacy inwestycyjnej” wypracowany w Niemczech w związku z przebudową gospodarki wschodnich landów. Płaca inwestycyjna jest częścią wynagrodzenia, którego nie można na bieżąco konsumować. Gromadzi potrzebny kapitał i stopniowo prowadzi do zmiany struktury własności.

ZAKOŃCZENIE

Powyższe analizy zmierzały do ukazania stanowiska Kościoła wobec ważnego wymiaru kwestii społecznej, jakim jest relacja pomiędzy pracą a kapitałem. Początkowo Kościół w swoim społecznym nauczaniu nie przeciwstawiał tych dwóch czynników produkcji, ani nie stawiał priorytetów. Pojawiały się jednak wizje przełamania tej antynomii. Przykładowo w Polsce takie propozycje, przynajmniej pośrednio, znaleźć można w publikacjach ks. Stefana Wyszyńskiego, późniejszego Prymasa Polski, m.in. w książce pt. „Duch pracy ludzkiej”⁹. Począwszy od Soboru Watykańskiego II społeczne nauczanie Kościoła coraz wyraźniej akcentuje pierwszeństwo pracy przed kapitałem. W soborowej konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym¹⁰ wyraźnie zostało podkreślone, że „praca ludzka, świadczona

⁹ Pierwsze wydanie: Księgarnia Powszechna, Włocławek 1946. Wydanie było wiele razy wznawiane i tłumaczone na kilka języków: angielski, francuski, hiszpański, holenderski, niemiecki, portugalski, włoski.

¹⁰ Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, Constitutio pastoralis de Ecclesia in mundo huius temporis *Gaudium et spes* (7.12.1965), AAS 58 (1966), s. 1025-115; tekst polski w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*. Tekst polski. Nowe tłumaczenie, Pallottinum, Poznań 2002, s. 526-606.

w zakresie produkcji i wymiany dóbr albo wykonywania usług gospodarczych przewyższa pozostałe czynniki życia gospodarczego, zwłaszcza te, które mają tylko charakter instrumentalny” (nr 67). Propozycje łagodzenia konfliktu pomiędzy dwiema grupami interesu odchodziły stopniowo od korporacyjnych i strukturalnych rozwiązań na rzecz uwzględnienia aspektów osobowych. Wyznacznikami kierunków poszukiwania optymalnych rozwiązań jest dowartościowanie podmiotowego wymiaru ludzkiej pracy oraz praw pracowników do partycypacji. Problem jest aktualny także dzisiaj, gdyż w wielu rejonach świata własność, a za nim także władza skupiona jest w rękach bogatych elit i ponadnarodowych korporacji, natomiast wielu najemnych robotników żyje poniżej minimum egzystencji. Osąd procesów gospodarczych w Polsce w świetle katolickiej nauki społecznej musi bazować na dobrze rozpoznanej rzeczywistości. Etycy życia społecznego ostrzegają przed tanim moralizmem, niemającym pokrycia w rzeczywistości społecznej [Dylus 1997, 56-57]. W projektowaniu reform i w stawianiu postulatów społecznych, obok zasady priorytetu pracy przed kapitałem, trzeba brać pod uwagę realia gospodarcze. Warto zastanowić się nad spostrzeżeniem Jana Pawła II, że „nie do przyjęcia jest twierdzenie, jakoby po klęsce socjalizmu realnego kapitalizm pozostał jedynym modelem organizacji gospodarczej” (CA 35). Nowa rzeczywistość społeczna po 1989 r. stworzyła Polakom wiele nowych szans. Kościół w społecznym nauczaniu niestrudzenie przypomina, że powodzenie wszelkich reform strukturalnych nie jest możliwe bez właściwych postaw moralnych pojedynczych osób. Dlatego też jego nauka społeczna pełni nieocenioną rolę w kształtowaniu takiego porządku społeczno-gospodarczego, który z jednej strony gwarantuje integralny rozwój osoby ludzkiej, a z drugiej zachowuje wymagania dobra wspólnego.

PIŚMIENNICTWO

- Adamczyk, Dariusz. 2019. *Ku pełni życia. Pedagogiczno-społeczne implikacje w myśli Benedykta XVI*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe UP.
- Dylus, Aniela. 1997. *Zmienność i ciągłość. Polskie transformacje ustrojowe w horyzoncie etycznym*. Warszawa: Centrum im. Adama Smitha & Wydawnictwo ATK.
- Dylus, Aniela. 2016. *Gospodarka w perspektywie etycznej i religijnej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe UKSW.
- Fel, Stanisław. 2003. *Praca – Kapitał – Demokracja. Konsekwencje praktyczne zasady pierwszeństwa pracy przed kapitałem*. Lublin–Stalowa Wola: Oficyna Wydawnicza Fundacji Uniwersyteckiej.

- Fel, Stanisław i Józef Kupny. 2000. *Humanizacja życia gospodarczego. Wybrane zagadnienia z etyki gospodarczej*. Lublin: Wydawnictwo Muzyczne Polihymnia.
- Kampka, Franciszek. 1991. „Ład gospodarczy w świetle encykliki «Centesimus annus».” *Przegląd Powszechny* 10:30-46.
- Kieżun, Witold. 2013. *Patologia transformacji*. Wydanie uzupełnione. Warszawa: Wydawnictwo Poltext.
- Krucina, Jan. 1995. *Wyzwolenie społeczne*. Wrocław: Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej.
- Kupny, Józef. 2003. „Przedsiębiorstwo wspólnotą osób pracujących.” W *Katolicka nauka społeczna. Podstawowe zagadnienia z życia gospodarczego*, red. Józef Kupny, i Stanisław Fel, 89-102. Katowice: Wydawnictwo Księgarnia Św. Jacka.
- Marody, Mirosława. 2004. „Przemiany więzi społecznych i ich konsekwencje dla sfery publicznej.” W *Zmiana czy stagnacja. Społeczeństwo polskie po czterdziestu latach transformacji*, red. Mirosława Marody, 227-46. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Scholar”.
- Mazurek, Franciszek J. 1993. *Wolność pracy, przedsiębiorczość, uczestnictwo*. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Piowarski, Władysław. 1993. *ABC Katolickiej nauki społecznej*. Pelplin: Wydawnictwo Diecezjalne.
- Roos, Lothar. 1982. „Laborem exercens – Sinn und Sozialgestalt der menschlichen Arbeit.” *Kirche und Gesellschaft* 86:3-16.
- Schasching, Johannes. 1997. „Praca i zatrudnienie w świetle nauki społecznej Kościoła.” *Społeczeństwo* 4:587-613.
- Schneider, Lothar. 1999. *Czynniki dynamiki społecznej. Aspekty chrześcijańskiej nauki społecznej*. Lublin: Wydawnictwo Muzyczne Polihymnia.
- Spieker, Manfred. 1997. „Praca, własność i współdecydowanie. Wytyczne chrześcijańskiej nauki społecznej i doświadczenia niemieckie.” *Społeczeństwo* 3:327-43.
- Sutor, Bernhard. 1994. *Etyka polityczna*. Warszawa: Wydawnictwo Fundacji ATK „Kontrast”.
- Święś, Kazimierz. 2014. „Jana Pawła II spojrzenie na pracę.” *Verbum Vitae* 25:203-26.
- Von Nell-Breuning, Oswald. 1983. *Worauf es mir ankommt. Zur sozialen Verantwortung*. Freiburg im Breisgau: Herder.

Relacja między pracą a kapitałem w społecznym nauczaniu Kościoła. Wprowadzenie do problematyki

Streszczenie

Zamiarem autora było ukazanie stanowiska Kościoła wobec ważnego wymiaru kwestii społecznej, jakim jest relacja pomiędzy pracą i kapitałem. W konkluzji stwierdzono, że Kościół w swoim społecznym nauczaniu początkowo nie przeciwstawiał tych dwóch czynników produkcji, ale też nie stawiał priorytetów. Począwszy od Soboru Watykańskiego II społeczne nauczanie Kościoła coraz wyraźniej akcentuje pierwszeństwo pracy przed kapitałem. Największe zasługi na tym polu ma Jan Paweł II. W perspektywie antropologii teologicznej ukazał on personalistyczną wizję osoby, wielką jej godność, a pracę jako powołanie przez Boga i uczestnictwo w jego stwórczym dziele. Osoba ludzka, jako podmiot i sprawca ma zawsze pierwszeństwo przed środkami materialnymi. Ta zasada

powinna przyświecać reformom życia gospodarczego na poziomie tworzenia ogólnych ram politycznych, wewnętrznej organizacji wielkich korporacji oraz małych przedsiębiorstw.

Słowa kluczowe: katolicka nauka społeczna; kapitał; kapitalizm; partycypacja pracownicza; praca ludzka

**The Relationship Between Labour and Capital
in the Social Teaching of the Church.
Introduction to the Issues**

Summary

The author aimed at showing the position of the Church towards an important dimension of the social issue, which is the relationship between labour and capital. The conclusion was that the Church in her social teaching did not initially oppose these two factors of production, but also did not identify new priorities. Since the Second Vatican Council, the Church social teaching emphasized the priority of labour over capital. The pope John Paul II achieved the best efforts in this field. In the theological and anthropology perspective, he showed the personalistic aspect of a person, his great dignity, and work as a calling by God and participation in his creative work. The human person, as subject and perpetrator always takes precedence over material means. This principle should guide the reforms of economic life at the level of creating a general political framework, internal organization of large corporations and small enterprises.

Key words: catholic social teaching; capital; capitalism; employee participation; human work

Information about Author: REV. KAZIMIERZ ŚWIĄŚ, HAB. PH.D., UNIVERSITY PROFESSOR – Department of Pastoral Theology, Institute of Theological Sciences, Faculty of Theology, the John Paul II Catholic University of Lublin; Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin, Poland; e-mail: kswies@kul.pl; <https://orcid.org/0000-0003-1068-7240>